

Dzień 1. Rdz 12, 1-7

Pan rzekł do Abrama: «Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozstawię: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi».

Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał, a z nim poszedł i Lot. Abram miał siedemdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Charanu. I zabrał Abram z sobą swoją żonę Saraj, swego bratanka Lota i cały dobytek, jaki obaj posiadali, oraz służbę, którą nabyli w Charanie, i wyruszyli, aby się udać do Kanaanu. Gdy zaś przybyli do Kanaanu, Abram przeszedł przez ten kraj aż do pewnej miejscowości koło Sychem, do dębu More. - A w kraju tym mieszkali wówczas Kananejczycy. - Pan, ukazawszy się Abramowi, rzekł: «Twojemu potomstwu oddaję właśnie tę ziemię». Abram zbudował tam ołtarz dla Pana, który mu się ukazał.

Wprowadzenie w modlitwę.

- ✓ Stając w obecności Bożej uczynimy znak krzyża.
- ✓ Wzbudźmy intencje prosząc, **aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny, były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.**
- ✓ **Wyobraźmy** sobie miejsce spotkania Boga z Abrahamem, miejsce jego powołania.
- ✓ **Prośmy** w tej medytacji, aby Bóg uwolnił nas od tego, co wiąże i nie pozwala iść za Nim. Aby uczył nas zawierzenia.
- ✓ **Rozpocznijmy** rozważanie Słowa Bożego.

Punkt 1. Bóg wchodzi w życie Abrahama.

Pewnego dnia Bóg wkracza w życie Abrahama. To spotkanie jest dla niego początkiem nowego życia. Bóg mówi do niego: “WYJDŹ” z twojej ziemi, z domu twojego ojca. Wyjdź ze znanego w nieznanie. Zaufaj Mi, będę z tobą.

Bóg pragnie wejść w nasze życie, tak jak wszedł w życie Abrahama. Może w czasie tych rekolekcji spotkam się z Nim i usłyszę Jego prośbę, abym podjął swoje życie, swoje powołanie, we współpracy z Nim. Czy ja tego pragnę?

Punkt 2. Obietnica Boga.

Bóg powołując, żąda opuszczenia tylko tego co będzie przeszkodą w realizacji naszego powołania. Nie zostawia jednak pustki w naszym sercu, ale ją wypełnia. Daje obietnice i je realizuje. Abraham słyszy, że stanie się ojcem wielkiego narodu, że PAN będzie mu błogosławił i rozsławi jego imię. Abraham ma siedemdziesiąt pięć lat i nie ma dzieci. Nie widzi więc możliwości spełnienia obietnicy Boga, ale w nią wierzy.

Czy ja wierzę, że Bóg spełnia wszystkie dane mi obietnice, choć czyni to często niewidocznie, choć działa bez rozgłosu?

Punkt 3. Odpowiedź Abrahama.

Abraham ma wizję Boga bliskiego. Wierzy i ufa Mu. Ta wizja Boga dała mu siłę do wyjścia z miejsca bezpiecznego i podjęcia wędrówki wiary. Abraham wyrusza w drogę, ale z całym swym dobytkiem. Zabiera wszystko co posiada, całe swoje bogactwo, także to co z czasem będzie mu utrudniało wędrowanie.

Rozpaczam rekolekcje, moją wędrówkę wiary. Jaki obraz Boga noszę w moim sercu? Czy Mu ufam?

Zakończmy rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji.
Odmówmy **“Ojcze nasz”**.